

Zgodnie z uzasadnieniem projektu dodatek będzie przysługiwał osobom zamieszkującym w Polsce, jeżeli są polskimi obywatelami lub obywatelami państw UE czy państw Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA), posiadającymi prawo pobytu lub prawo stałego pobytu na terytorium Polski. Dodatek będzie też przysługiwał cudzoziemcom legalnie przebywającym w Polsce uprawnionym do wykonywania pracy w naszym kraju. Dodatek nie będzie przysługiwał osobom podlegającym ubezpieczeniom społecznym lub obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego, w tym emerytom i rencistom; dodatek nie będzie też przysługiwał rolnikom.

W okresie pobierania dodatku solidarnościowego osobom do niego uprawnionym nie będą wypłacane zasiłki dla bezrobotnych oraz stypendia. "Z tym, że jeśli osobie bezrobotnej zostanie wypłacony zasiłek dla bezrobotnych lub stypendium, wówczas dodatek solidarnościowy będzie wypłacany w wysokości różnicy pomiędzy wypłaconym dodatkiem solidarnościowym a zasiłkiem lub stypendium wypłaconym przez urząd pracy" - podkreślono w uzasadnieniu.

Okres pobierania zasiłku solidarnościowego nie będzie wliczany do okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych oraz stypendium, czyli nie będzie skracał okresu pobierania tych świadczeń.

Okres pobierania zasiłku solidarnościowego będzie natomiast wliczany do okresu pracy wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień pracowniczych, z wyjątkiem okresu zatrudnienia, od którego zależy nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego oraz stażu pracy wymaganego do wykonywania niektórych zawodów.

Zgodnie z projektem ustawy Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia określić dłuższy niż trzymiesięczny okres przysługiwania świadczenia solidarnościowego, biorąc pod uwagę sytuację na rynku pracy oraz możliwość znalezienia zatrudnienia przez osoby, które utraciły pracę w związku z COVID-19.

Z tytułu pobierania dodatku solidarnościowego osoba uprawniona podlegać będzie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz ubezpieczeni zdrowotnemu, a podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia będzie wypłacona kwota dodatku solidarnościowego. Składki będzie finansował w całości ZUS.

Dodatek solidarnościowy nie będzie podlegał opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych oraz potrąceniom i egzekucji.

Zgodnie z uzasadnieniem projekt zawiera także propozycje zmian w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Zmiany te dotyczą podwyższenia zasiłku dla bezrobotnych do 1200 zł w okresie pierwszych 90 dni posiadania praw do zasiłku. W okresie kolejnych dni posiadania prawa do zasiłku kwota ta wzrośnie do 942,30 zł. Podniesienie kwoty zasiłku planowane jest od 1 września 2020 roku. Podwyższoną kwotę zasiłku otrzymają wszyscy bezrobotni, zarówno nowo rejestrujący się, jak też bezrobotni, którzy już pobierają zasiłek.

Proponowane w projekcie złożonym w Sejmie przez prezydenta zmiany w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy zakładają też, że do 365 dni pracy, które są wymagane do nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych, będzie zaliczony też okres pracy w obniżonym wymiarze etatu i z obniżoną wysokością wynagrodzenia poniżej wynagrodzenia minimalnego.

Jak czytamy w uzasadnieniu, szacunkowy koszt wypłaty dodatków solidarnościowych (w tym wyrównania do wysokości dodatku solidarnościowego, wysokości świadczenia otrzymywanego przez osoby z prawem do zasiłku dla bezrobotnych) wynosi około 1492,8 mln zł i w całości zostanie poniesiony w 2020 r.

"Łączny szacowany skutek finansowy podniesienia wysokości podstawowego zasiłku dla bezrobotnych do 1200 zł oraz dostosowania stawek zależnych od jego wysokości stypendiów i świadczeń w 2030 r. wynosi 658,6 mln zł, natomiast w perspektywie do 2030 r. łączny koszt wynosi 11 504,6 mln zł" - czytamy w uzasadnieniu projektu. (PAP)

Źródło: www.solidarnosc.org.pl